

# RYSZARDA HANIN



Rodowita lwowianka. Urodzona w 1919 roku. Określenie jej mianem „wielkiej damy polskiej sceny”, jakie pojawiło się w jednym z tekstów wspomnieniowych, wydaje się cokolwiek groteskowe. Mówienie zaś o niej jako wspaniałej aktorce z pewnością nie jest przesadą. Jako profesor warszawskiej PWST wypuściła wielu świetnych aktorów. Sama do teatru dotarła w żołnierskim mundurze. Wygnana z rodzinnego Lwowa trafiła do teatryku I Armii Wojska Polskiego. Zadebiutowała rolą Anieli w „Ślubach panińskich” w Lublinie w 1944 roku. To była jej pierwsza i ostatnia rola amantki. Dobrze czuła się w literaturze rosyjskiej i radzieckiej. Rolę Nastki w „Na dnie” Gorkiego zaproponował jej sam Leon Schiller. Była też świetną Sonią w „Wujaszku Wani”.

W swoich środkach wyrazu — jak pisano — stawiała przede wszystkim na prostotę i prawdę. To czyniło ją aktorką przejmującą. Rzadko miała okazję wkraczać w krąg literatury absurdu i groteski. Okazję w tej dziedzinie dały jej „Ślub” Gombrowicza — Królowa Matka, oraz „Radosne dni” Becketta — Winnie. Przez całe życie związana była z dwiema scenami: Teatrem Polskim i Dramatycznym. Przez wiele lat grała wraz z Henrykiem Tałarem w słynnej „Balladzie o Januszku”, z którą przemierzali cały świat. Z bogatej kolekcji ról filmowych i telewizyjnych w pamięci pozostanie choćby postać chłopki w serialu „Noce i dnie” oraz pokazywana dziś „Gra”. Pięknym pożegnaniem okazała się nagrodzona w Gdyni przejmująca postać zmęczonej życiem kobiety w filmie „Jeszcze tylko ten las”.